№ 32. Środa 10. Lutego 1858. Rok wydania 48.

# GAZETA LWOWSKA.

*Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.*

*Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.*

PRZEGLĄD.



## Monarchya Austryacka.

### *Rzecz urzędowa.*

**Lwów,** 2go lutego. W gminie włości Wielkie Hołosko, Lwowskim obwodzie założono nową szkołę trywialną, a na uposażenie jej przeznaczono następujące składki:

1. Miejska gmina Lwowa obowiązała się:

*a)* Na wystawienie budynku szkolnego wydać bezpłatnie znajdujący się w miejskich lasach w Hołosku materyał drzewny, który gminy mają zrąbać i zwieźć, następnie *b)* przez pietnaście lat zacząwszy od dnia utworzenia tej szkoły, wydawać z miejskiej kasy na utrzymanie nauczyciela kwotę 60 złr., a na opał szkoły kwotę 20 złr. rocznie.

2. Gminy szkolne przyrzekły następnie na uposażenie nauczyciela, pod warunkiem, że służba szkolna połączona będzie ze służbą diaka, a mianowicie: gmina Wielkie Hołosko płacić 40 złr., gmina Małe Hołosko 30 złr., a gmina Zamarstynów 20 złr. rocznie.

Rzeczone gminy obowiązały się następnie, na pastwisku w Wielkiem Hołosku, z którego rzeczona gmina potrzebny plac odstąpi, wydanym z lasów Lwowskich materyałem drzewnym, które gminy zrąbią i sprowadzą, wystawić własnym kosztem budynek szkolny, utrzymywać go zawsze w dobrym stanie, posprawiać porządki szkolne, przytem załatwiać opalanie i czyszczenie szkoły.

3. Nakoniec obowiązują się dwaj właściciele młynów Benjamin Gröschel i Jędrzej Kassaraba tudzież g. k. administrator probostwa w Hołosku ix. Józef Jaworski, ten ostatni przez czas swego urzędowania przyłożyć się do utrzymania nauczyciela każdy roczną kwotą po 2 złr. m. k.

Okazaną temi składkami godną pochwały dążność ku rozszerzeniu elementarnej nauki ludu podaje niniejszem c. k. Namiestnictwo do wiadomości powszechnej.

### *Sprawy krajowe.*

(Mianowania. — Wykaz banku.)

**Wiedeń,** 7. lutego. Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 23. grudnia r. z. mianować najłaskawiej kapłana rzym. kat. archidyecezyi lwowskiej, dr. *Alexandra Schindlera*, profesorem exegetyki nowego testamentu na uniwersytecie krakowskim.

— C. k. ministeryum handlu potwierdziło powtórny wybór *Józefa Breuera* — prezydenta i *Karola Pietscha* — wiceprezydenta lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

**Wykaz stanu**

austryackiego banku narodowego na dniu 2. lutego 1857.

**Stan czynny.**

| | | zł. | kr. | złr. | kr. |
|---|---|---|---|---|---|
| Moneta brzęcząca i sztaby złote . . . . . . . . | | | | 91,188.985 | 43¼ |
| Pożyczka Hamburska w sztabach srebrnych: w przednich koloń. grzywnach 361.479 „ 15 „ 12½ gr. a złr. 20 . . . | 7,229.599 „ 31 „ | | | 98,418.585 | 14¼ |
| Eskomptowane efekta, przypadłe między 5 i 92 dniami . . . | | 48,863.974 | 21¾ | | |
| detto w Pradze | 3,458.951r. 51k. | | | | |
| detto w Bernie | 2,499.768r. 18k. | | | | |
| detto w Peszcie | 2,494.333r. 53k. | | | | |
| dtt. w Tryeście | 1,400.000r. —k.) 4,250.366r. 59k.) 5,650.366r. 59k. | | | | |
| detto we Lwowie | 827.722r. 16k. | | | | |
| detto w Gradcu | 973.105r. 19k. | | | | |
| detto w Linzu | 723.596r. 44k. | | | | |
| detto w Ołomuńcu | 876.099r. 22k. | | | | |
| detto w Opawie | 499.976r. 50k. | | | | |
| detto w Kronsztad. | 999.967r. 8k. | | | | |
| detto w Klagenfurc. | 312.271r. 18k. | | | | |
| detto w Krakowie | 179.462r. 2k. | | | | |
| detto w Lublanie | 338.001r. 44k. | | | | |
| detto w Fiumie | 497.158r. 35k. | | | | |
| dtto w Debreczyn. | 352.331r. —k. | | | | |
| detto w Temeswar. | 446.617r. 6k. | | | | |
| deto w Reichenberg. | 478.782r. 18k. | | | | |
| deto w Inspruku | 106.075r. —k. | 21,714.587 | 43 | 70,578.562 | 4¾ |
| Zaliczki na deponowane według statutów krajowe obligacye spłacalne najdalej za 90 dni | | | | 73.881.700 | — |
| detto w pożyczkowych zakładach filialnych . . | | | | 11,258.400 | — |
| Pożyczka na hipoteki . . . . . . . . . . . . . . | | | | 14,922.500 | — |
| detto przez państwo gwarantowana . . . . . | | | | 1,043.800 | — |
| Fundowany dług państwa na spłacenie pieniędzy papierowych w. w. a mianowicie: | | | | | |
| *a)* po 4% uprocentowany | 25,266.263r. 59¼k. | | | | |
| *b)* nieuprocentowany . . | 28,418.090r. 19¼k. | | | 53,684.354 | 18²/₄ |
| Uregulowany konwencyą z 18. października 1855 dług hipotekowany na dobrach skarbowych oddanych bankowi narodowemu do sprzedania . . . . . . . | 155,000.000r. — k. | | | | |
| Z tego przychodami z dóbr zmniejszony . . . . . . . | 5,000.000r. — k. | | | 150,000.000 | — |
| Stan funduszu rezerwowego w oblig. rząd. . . . | | | | 10.361.558 | 31 |
| Stan funduszu pensyi w akcyach bankowych . . | | | | 1,117.122 | 16 |
| Wartość gmachu bankowego i innych aktywów . | | | | 18,374.237 | 3 |
| Suma . . | | | | 503,640.820 | 38²/₄ |

**Stan bierny.**

| | złr. | kr. |
|---|---|---|
| Obieg banknotów . . . . . . . . . . . . . . . . . | 380,817.136 | — |
| Listy zastawne w obiegu . . . . . . . . . . . | 6,717.400 | — |
| Fundusz rezerwowy . . . . . . . . . . . . . | 10,361.588 | 17¾ |
| Fundusz pensyi . . . . . . . . . . . . . . . . . | 1,127.245 | 43 |
| Niepodniesione jeszcze dywidendy, mające się spłacić asygnacye, tudzież saldi bieżących rachunków | 1,435.600 | 2¼ |
| Fundusz bankowy . . . . . . . . . . . . . . | 103,182.850 | — |
| Suma . . . . | 503,640.820 | 3 |

(Traktat żeglugi na Dunaju między Austryą, Bawaryą, Turcyą i Wirtembergiem.)
(Ciąg dalszy.)

Artykuł XXI. Dalsze opłaty od żeglugi mogą być pobierane:

1. Na pokrycie wydatków za roboty i stałe zakłady, jakie dla ubezpieczenia i ułatwienia żeglugi u ujść Dunaju uzna za potrzebne i rozkaże wznieść komisya europejska na mocy artykułu XVI. paryskiego traktatu z 30. marca 1856.

2. Na pokrycie wydatków za wszelkie inne do utrzymania i ułatwienia żeglugi potrzebne roboty i publiczne zakłady, jakie za wspólnem porozumieniem na korzyść żeglugi uchwali wznieść komisya państw wybrzeżnych. Wszakże należytości tego rodzaju, ich wysokość i sposób pobierania zawisły zawsze od wspólnego porozumienia i nie mogą przewyższać sumy, jakiej wymagają w zbliżeniu pokrycie lub uprocentowanie ogólnego nakładu jakoteż koszta reparacyi i utrzymania.

Artykuł XXII. Dowodzcy okrętów mają przestrzegać przepisów, jakie dla zabezpieczenia poboru ceł i innych dochodów państwa lub dla przeszkodzenia przemytnictwu istnieją lub istnieć będą w każdym kraju wybrzeżnym. Nie zmienia to w niczem stanu rzeczy, czy przepisy takie wypłynęły z wewnętrznego prawodawstwa kraju czy też powstały na mocy osobnych konwencyi.

Rządy krajów wybrzeżnych przyłożą wszelkiego starania, aby w postępowaniu celnem przy żegludze na Dunaju wszelkie możliwe wprowadzić ułatwienia. Aby rewizyę towarów przy wjeździe i wyjściu z granic celnych ile możności uprościć, ułatwić albo w pomyślnym razie zupełnie usunąć, powezmą w szczególności uchwały następującego rodzaju:

*a)* Połączą lub zespolą urzęda celne.

*b)* Zastosują przepisy celne względem zamknięcia składu towarów na przyrządzonych do tego okrętach.

*c)* Uznają wzajemnie nałożone w innym okręgu celnym zamknięcie składów według umówionych poprzednio zasad.

*d)* Będą wysyłać na pokład okrętowy strażników celnych i inne tym podobne wspólne powezmą postanowienia.

Wszystkie te postanowienia mają po zawarciu niniejszego traktatu w jak najkrótszym czasie wejść w wykonanie.

Oprócz tego rozporządzi każdy z krajów wybrzeżnych, aby urzędnicy celni nie stawili żegludze żadnych dowolnych trudności.

Artykuł XXIII. W każdym kraju oznaczy rząd porta i lądowiska, gdzie wolno będzie okrętom przyjmować i wykładać ładunki, a żadnemu dowódzcy nie wolno w inne miejsca zawijać, wyjąwszy w wypadkach przewidzianych w artykule XXV.

Art. XXIV. Żaden dowódzca nie może prędzej ładować towarów albo prędzej odbijać od lądu, pokąd od właściciela przesyłki nie otrzyma listu frachtowego, gdzie musi być wyrażony gatunek, ilość i przeznaczenie wysyłanego towaru.

Każdy list frachtowy musi zatem zawierać:

1) Miejsce ładunku.

2) Liczbę, numer i znaki pak wraz z wymienieniem gatunku, ilości i przeznaczenia towarów.

3) Podpis wysyłającego właściciela.

Jeśli ładunek zawiera towary o kilku listach frachtowych, to w takim razie należy według przyłączonego formularza *C.* ułożyć ogólne oświadczenie, i wymienić w nim pojedyncze listy frachtowe według liczb bieżących.

Aby list frachtowy albo podobne oświadczenie ogólne mogły posłużyć oraz za deklaracyę celną, muszą w takim razie odpowiadać wydanym w tym względzie przepisom.

Artykuł XXV. Jeśli okrętowi wydarzy się w drodze jakiś nieprzewidziany przypadek, że nie może dalszej kontynuować podróży, to w takim razie może wbrew artykułowi XXIII. zawijać także w takie miejsca, których nie oznaczały władze na zwyczajne lądowiska. Uchodzi to bez względu na to, czy wiezione towary przeznaczone są do tranzytu czy też do zbycia w tym samym kraju, gdzie okrętowi wydarzył się przypadek. Dowódzca okrętu musi jednak niezwłocznie uwiadomić o tem najbliższych urzędników podatkowych i najbliższą zwierzchność miejscową, aby się przekonano dokładnie i powzięto protokół, że rzeczywiście zmuszony został zawinąć w miejsce nadzwyczajne. Wszelkich samowolnych kroków powinien dowódzca unikać ile możności.

Jeśli dowódzca okrętu puszczając się w dalszą podróż zabiera na nowo wyładowane w gwałtownej potrzebie towary, to nie potrzebuje opłacać za to żadnych zgoła ceł.

Artykuł XXVI. Rządy krajów wybrzeżnych obowiązują się dla dobra handlu i żeglugi założyć w swych granicach jeden lub kilka portów prawem wolnego składu, gdzie odpowiednio towary wszystkich narodów mogą być na dłuższy lub krótszy czas składane w magazynach pod nadzorem władz celnych. Takie towary mogą odbywać dalszą podróż, nie podpadając żadnej opłacie, byle tylko nie szły na użytek tego samego kraju. Rozumie się jednak samo z siebie, że przypadające za czas składu należytości muszą uiszczać bez wyjątku. (C. d. n.)

## Anglia.

(Nowiny dworu. — Stosunki z Persyą przyjaźne.)

**Londyn**, 4. lutego. Jej Mość Królowa przyjmowała wczoraj w pałacu Buckingham, a potem prezydowała na posiedzeniu tajnej rady, w której po raz pierwszy zajął swe miejsce lord Clanricarde w charakterze tajnego kanclerza, złożywszy przepisaną przysięgę w ręce monarchyni. Audyencye mieli oprócz członków gabinetu hrabiego Granville, lorda Palmerstona, lorda Panmure i pana E. T. Baines, rosyjski ambasador hrabia Chreptowicz, który doręczył Królowej swe pismo odwołujące, nowy poseł duński, kontradmirał Dockum, i wracający na swoją posadę do Sztuttgardy poseł angielski przy dworze wirtemberskim p. Stafford Jermingham. Następnie otrzymał wyższy sędzia kolonii na Przylądku p. W. Hodges godność kawalerską z ramienia Królowej. Wieczorem ukazała się Królowa z księciem małżonkiem i księciem Sachsen-Koburg-Gotha w teatrze Haymarket. Adres gratulacyjny dzielnicy City z powodu zaślubin Królewny przyjmie Królowa w najbliższy wtorek. Dnia 25. albo 26. b. m. uda się dwór prawdopodobnie do Osborne.

— Otrzymaną tu z Teheranu wiadomość, że Szach perski ofiarował znaczną kwotę na fundusz indyjski, uważa *Times* za dobrą wróżbę co do odnowienia przyjaźnych stosunków między Persyą i Anglią. Zaledwie 4 miesięcy upłynęło, jak wojska angielskie opuściły ziemię perską, i chociaż powaga Anglii w Oryencie ucierpiała nieco w ciągu wojny rosyjskiej, okazuje przecież teraz największy monarcha mahometański swoje uszanowanie Anglii i przyczynieniem się do funduszu indyjskiego potępia jawnie powstanie, które wybuchło w Indyach na rzecz muzułmańskiej dynastyi i mahometańskiej religii.

— Władza miejska w Dublinie uchwaliła temi dniami jednogłośnie wyprawić adres gratulacyjny do Cesarza Napoleona.

## Francya.

(Nowiny dworu. — Przemowa ministra na zgromadzeniu prawodawczem.)

**Paryż**, 4. lutego. Cesarz przyjmował dziś Księcia Ottajano z Medici, nadzwyczajnego posła Króla obojga Sycylii. Przedstawiał Księcia hrabia Hatzfeldt.

— Dziś była w hotelu ambasady rosyjskiej wielka uczta na cześć książąt Paszkiewicza i Liechtensteina. — Równocześnie była uczta u ministra spraw zewnętrznych, hrabi Walewskiego, na której znajdowali się Książęta pruscy i książę Ottajano.

— Ich Królewicz. MM. Książęta pruscy Albrecht, Fryderyk Karol i Adalbert byli dziś na pożegnaniu u dworu, i odjadą jutro do Prus.

— Książę duński, Krystyan, przybędzie tu jutro, a w sobotę spodziewany jest także nadzwyczajny poseł Króla szwedzkiego, jenerał Springforten.

— Turecki poseł, Dżemil Bej, odjedzie dziś wieczór na Marsylię do Konstantynopola.

— Za kilka dni odjedzie pan Bourqueney z powrotem na swoją posadę poselską do Wiednia.

— Powody wniesionych ustaw represyjnych wyłuszczył minister Fould zgromadzeniu prawodawczemu w następującej przemowie:

„Mości panowie! Cesarz przemówił do was: Przeminęły już czasy wichrzycieli i organizatorów spisków. — W samej rzeczy nie jest już w mocy kilku ludzi, nieprzyjaźnych wszelkim zasadom, które utrzymują i podnoszą byt społeczeństwa, zachwiać najprawowitszej władzy, najszczytniejszych ustaw, najświetniejszych żywiołów porządku i publicznego spokoju. Wolność ludzi zacnych istnieje tylko wtedy, gdy przytłumiono i wyrugowano wolność złych. Zbrodniczy zamach, co tak zuchwale zagroził życiu obojga Cesarstwa, wkłada obowiązek zażądać od ciała prawodawczego prawnych środków, aby utrzymać krajowi spokój i porządek, jakie zapewniło mu Cesarstwo.

Jeden z punktów przedłożonego wam projektu ustawy postanawia, że każdy, ktokolwiek za wypadki z maja albo czerwca 1848, czerwca 1849 albo grudnia 1851 był skazany, lub ze względu na publiczne bezpieczeństwo internowany, wydalony lub deportowany, może być na nowo w jednym z departamentów francuskich, lub w Algieryi internowany, lub zupełnie z kraju wydalony, jeśli okaże się niebezpiecznym dla publicznego bezpieczeństwa. Zwracamy przedewszystkiem, mości panowie, uwagę waszą na to postanowienie, jako najważniejsze z całego projektu ustawy. W grudniu 1851 zwyciężono i rozprószono armię nieporządku. Żołnierze tej armii powrócili do porządku i pracy, garnąc się około imienia „Napoleon“ i ulegając woli narodu. Nie tak jednak ich przewódzcy. Po wielu okolicach trwali w zaciekłości, i ani łaska monarchy, ani widok szczęścia i chwały Francyi nie zdołał wytrącić im broni z ręki. Przywiązani przeszłością do niecnej sprawy odroczyli tylko swe plany, nie zaniechawszy ich bynajmniej. Pochwycone dokumenta okazują nam jawnie, że są z sobą ściśle złączeni tajnemi stosunkami i szybkiemi środkami komunikacyjnemi. Będąc po dziś dzień przedmiotem ciągłych obaw, mogą wywołać na prawdę niebezpieczeństwo w chwili nieprzygotowania lub zaburzenia. W krajach wichrzonych dłuższy czas rewolucyą, uspakajają się zwolna umysły nawet po przywróceniu spokoju. Po skończonym boju pozostaje jeszcze przebyć próby i zwalczyć niezażegnane powody obawy. Do takiej stłumionej, ale niemniej przeto zawziętej walki musi być rząd przygotowany w każdej chwili.

Tak postępowały zawsze roztropne narody, a ubezpieczając sobie pokój w teraźniejszości, i przygotowując bezpieczeństwo na przyszłość, ponosiły nieraz większe jeszcze ofiary, niż te, jakich żądamy od was obecnie. Żądane od was dziś upoważnienie zbliża się wielce co do swej rozciągłości do przepisów ostrożności, zawartych w kodexie karnym.

Upoważnienie to da się tylko zastosować do osób, których w ostatnich wojnach domowych dotknęły już sądowe wyroki, lub środki publicznego bezpieczeństwa. Wreście dodaje jeszcze do tego projekt ustaw: „jeśli ważne powody okażą ponownie niebezpieczeństwo dla publicznego spokoju i porządku.“ W naturalnem następstwie tego postanowienia przypisuje także pomieniony projekt ustawy, aby na przyszłość mogły być internowani, lub wydaleni i tacy przestępcy, którzy za takie same zbrodnie i przewinienia popadli wyrokom sądowym.

Artykuł 6. wylicza poszczególnie podobne zbrodnie i przestępstwa; są to zamachy i spiski na życie Cesarza i jego rodziny; zbrodnicze sprzysiężenia na wzniecenie wojny domowej w kraju, nieprawne użycie zbrojnej siły, publiczne pustoszenia i rabunki, podrabianie fałszywych paszportów, zbrojny lub bezbronny rokosz w bandach lub zbiegowiskach, fabrykacya i przechowywanie broni i amunicyi wojennej, udział w powstańczych ruchach, naruszenie praw Cesarza i obrazy jego osoba, podszczuwanie żołnierzy do nieposłuszeństwa.

Artykuł 1, 2 i 3 oznaczają kary na pewne przestępstwa, nie ujęte jeszcze naszemi ustawami represyjnemi.

Artykuł 1. zamierza uzupełnić pewną próżnię w naszym kodexie karnym, wywołaną prostem zniesieniem ustawy z r. 1835.

Wniesiony projekt ustawy ułożony jest w sposób następujący:

Tu następuje projekt, zamieszczony w poprzednim numerze naszej gazety.

## Belgia.

(Rewizya kodexu karnego.)

**Bruxela**, 3. lutego. Komisya do rozpoznania projektu ustawy względem rewizyi kodexu karnego zebrała się wczoraj po raz pierwszy. Minister sprawiedliwości znajdował się na tem posiedzeniu i zażądał wyraźnie, odłączyć artykuły odnoszące się do obrazy zagranicznych panujących od ogólnego projektu ustawy i obradować nad niemi jako nad osobnym projektem. Dotąd nie wydała komisya żadnej jeszcze uchwały. Ta kwestya wywoła niezawodnie żywe w Izbie obrady. Jak słychać mają zakazać czwarty jeszcze dziennik, *Vedette de Limbourg*, za umieszczony o zamachu artykuł.

W Ostendzie rozpoczęto także z powodu zamachu na życie Cesarza Napoleona śledztwo i przesłuchano załogę belgijskiego parostatku „Rubis“ i kilku urzędników z celnej komory, aby osiągnąć wyjaśnienia o pewnym Włochu, który przed niedawnym czasem jechał z Anglii na Ostendę i prawdopodobnie należał do związku z Pierim i wspólnikami.

## Włochy.

(Proces spiskowych.)

W sprawie obwinionych Ponza i Sapri ogłosił sąd wyższy w Salerno akt oskarzenia. Akt ten zawiera ośm arkuszy druku. Oprócz obwinienia o spisek na obalenie rządu, o organizacyę band uzbrojonych do napadu na kraj, na straże wojskowe, o zniszczenie własności skarbowej, tudzież o zakłócenie spokojności i bezpieczeństwa publicznego, wytoczono proces także za udział bierny i czynny w zabiegach zbrodniczych. Punkt ten odnosi się szczególnie do kapitana paropływu „Cagliari“ i do obydwóch Anglików Watt'a i Park'a, maszynistów tego okrętu. Dowiedziono też, że niektórzy z załogi okrętowej mieli czynny udział w napadzie na wyspę Ponza. Dalej wytoczono proces za pożogę, za rozbój i kradzież. Wspomniano także i o popełnionem zabójstwie. I tak skazał sąd wojenny na śmierć między innymi pewnego członka bandy, nazwiskiem Euzebi Buci, i wyrok ten wykonano przez rozstrzelanie. Ogólna liczba obwinionych i przytrzymanych wynosi 284. Przyjąwszy więc, że 32 z nich należy do załogi okrętowej, i że pierwotna liczba współwinnych i tak zwanych pasażerów wynosiła 25, gdy tymczasem według wykazu urzędowego 323 wydalonych z wyspy Ponza bandę wzmocniło, natenczas liczbę ogólną poległych powstańców w różnych utarczkach podać można śmiało na sto mniej więcej. Rzeczą widoczną, że proces ten skończyć się musi skazaniem bardzo wielu na karę śmierci. Wyrok zapadnie zapewne publicznie i z początkiem miesiąca przyszłego. W Salerno urządzają lokal, gdzie się będzie mogła pomieścić wielka liczba obwinionych, tudzież sędziów, obrońców i widzów.

Rząd sardyński oddał sprawę paropływu „Cagliari“ jak wiadomo radzie dyplomatycznych kwestyi prawniczych do rozpoznania. Rada oświadczyła, że zagrabienie paropływu uważa za czyn przeciwny prawu internacyonalnemu. Na to wyznaczono jednego z członków rady, Marciniego, by wypracował memorandum, w któremby wytknięte wszelkie zarzuty przeciw zagrabieniu. Memorandum to spisano, jak słychać z wielką dokładnością i podobno już wysłano na miejsce przeznaczenia.

## Niemce.

(Nowiny dworu. — Bank pruski. — Rozprawy o lichwie.)

**Berlin**, 6. lutego. Ich królewicz. Mości książę i księżna Prus udali się dziś w południe do Poczdamu i zabawią tam do 8. b. m.

— Bank pruski zniżył dyskonto swoje na 4% od wexli a na 5% od lombardów, zatem na stopę procentową, jakiej od dawna już niebyło. Jestto ósma zmiana w przeciągu sześciu miesięcy.

— Berliński sąd miejski przedłożył bardzo ważne wypracowanie do zapowiedzianych rozpraw sejmowych względem zniesienia prawa o lichwie. Dyrektor sądu p. Voigt zestawił wszystkie w najznaczniejszej pruskiej Izbie sądowej zrobione dotychczas doświadczenia w jasnej i bogatej w data charakterystyczne tabeli, której minister prezydent p. Manteuffel udzielił obecnie Izbom. Wszystkie przykłady tutejszego sądu miejskiego doprowadziły do przekonania, że zupełne zniesienie praw o lichwie i wszelkiego ograniczenia procentów nie tylko żadnem niezagraża niebezpieczeństwem, ale nawet liczne rokuje korzyści.

## Dania.

(Stan zdrowia Króla. — Czynności w administracyi.)

**Kopenhaga**, 4. lutego. Najnowszy buletyn o stanie zdrowia Króla, ogłoszony w *Hamb. Börsenhalle*, jest następujący: „Królowi dokucza od wczoraj po południu mocny kaszel, który zmusił go przepędzić noc bezsennie prawie. Dopiero nad rankiem pokrzepił się Jego król. Mość dwugodzinnym snem. Gorączka zmniejszyła się nieco. Christianborg, 4. lutego. Dr. Lund.“

— Od kilku tygodni panuje wielki ruch w administracyi wojska i marynarki duńskiej. Wydanym 25. stycznia rozkazem dziennym postanowił Król, ażeby przyzwolone w roku 1851 jednakowe umundurowanie korpusu strzelców i innych pułków pieszych zostało teraz uskutecznione.

## Szwecya.

(Utrzymanie fortyfikacyi. — Łagodna zima. — Mormony.)

**Chrystyania**, 22go stycznia. Pomimo ograniczenia armii otrzymał departament marynarki rozkaz, na uzbrojenie fortyfikacyi Carljohannsvärnu kazać odlać 20 sztuk 60funtowych dział według zrobionego rysunku; koszta tego mają być pokryte z budżetu przyzwolonego na rok bieżący na fortyfikacye morskie.

— Niezwykle łagodne powietrze trwa jeszcze. Ale że nie ma drogi w tym roku, tedy jest to prawie tak wielkiem nieszczęściem dla kraju, jak przesilenie finansowe. Dotąd jeszcze nie zamarzły jeziora i rzeki; spuszczanie drzewa idzie powoli, zatem nie ma i handlu drzewem na budowy. Na kolei żelaznej nie ma także prawie żadnego obrotu. Drogi do stacyi są równie jak wszystkie drogi krajowe prawie nie do przebycia, dlatego przywóz budowlanego drzewa i transporta ściętych drzew albo innych towarów do stacyi są bardzo utrudzone. Po miastach ustał handel prawie zupełnie. Trudno obliczyć, ile traci się dla braku dogodnych zimowych gościńców, gdyż teraz jest prawie odcięta wszelka komunikacya. W Dramen Hurum i sąsiednich wioskach poruszają się znowu Mormoni na nowo. Ich „Apostołowie“ odbywają znowu częściej swe pielgrzymki, i gdzie niegdzie słychać o zgromadzeniach. Kłamstwo i głupota nie da wykorzenić się łatwo.

## Rosya.

(Oświadczenie szlachty Niżno-nowogrodzkiej.)

Pod względem emancypacyi poddanych w Rosyi, albo według urzędowego wyrażenia się, pod względem polepszenia włościańskich stosunków, była, jak donoszą, gubernia Niżno-nowogrodzka pierwszą w głębi monarchii, która odpowiedziała życzeniom Cesarza. Jednogłośnie przyjęta uchwała szlachty opiewa: „Szlachta Niżno-nowogrodzkiej gubernii wysłuchała na swem gubernialnem posiedzeniu względem położenia włościan w guberniach Wilna, Kowna, Grodna i Petersburga do jenerał-gubernatorów Grodna, Wilna, Kowna i Petersburga przesłane cesarskie reskrypta, i powzięła z nich z uczuciem głębokiej wdzięczności przekonanie o wysokiem zaufaniu, jakiem Jego Mość Cesarz raczył zaszczycić szlachtę tych gubernii. Szlachta Niżno-nowogrodzkiej gubernii będąc zawsze w chęci, wspierać wzniosłe i dobroczynne zamiary swego ukochanego monarchy, oświadcza jednogłośnie swoją gotowość, spełnić świętą wolę Jego Mości Cesarza na podstawach, jakie raczy wskazać według swego upodobania.“

Minister spraw wewnętrznych wręczył natychmiast Jego Mości Cesarzowi uchwałę szlachty, poczem już dnia 5. stycznia wyraził Cesarz szlachcie w reskrypcie do gubernatora

„Swoją najwyższą łaskę za ten nowy dowód gotowości, wspierać zamiary rządu“, — oraz rozkazał ustanowić komitet do rozpoznania potrzebnych środków. Nareszcie kończy się reskrypt następującemi słowy:

„Dając tym sposobem szlachcie gubernii Niżno-nowogrodzkiej odpowiednie środki, uregulować i umocnić według własnego życzenia stosunki swych chłopów na podanej przeze mnie podstawie, jestem przekonany, że usprawiedliwi zupełnie zaufanie, jakie okazałem temu stanowi, wzywając go do współudziału w tak ważnej sprawie, która przy pomocy Boga i wyrozumiałym współudziale szlachty odniesie oczekiwany i pożądany skutek.“

W rozporządzeniu, które minister spraw wewnętrznych przesłał równocześnie gubernatorowi, są podane bliższe szczegóły zmiany w ustanowieniu komitetu i t. d.

## Montenegro.

(Montenegrynów zasługi i przywary.)

Przymawiając surowo dzisiejszemu stanowi rzeczy w Czarnogórze, pisze *Gazeta austryacka* między innemi: „Nie zapoznajemy zasług, jakie odwagą, walecznością i wytrwałością położyli niegdyś Czarnogórcy dla chrześciaństwa, ale Turek nie pali dziś kościołów, lubi spokój i wygodę, i zachowuje jak najlepszą zgodę sąsiedzką, byle sam nie doznawał zaczepki. Czarnogórcy utrzymali się wprawdzie dotychczas w naturalnej dzielności i sprężystości ducha, ale nieokrzesani, chytrzy i podejrzliwi bez praw, bez szacunku dla obyczajów i słuszności zaniechują zupełnie niewdzięczną w ich górach uprawę roli, i przeciwni wszelkiemu przemysłowi, wszelkiej oświacie i rozwojowi, lubią tylko nadewszystko broń swoją, i trzymają się wiernie dawnych zwyczajów niestałej włóczęgi, zasadzek i rabunków. Mniemając się niezwyciężonymi w swych stromych nieprzystępnych górach, wypadają z za skał jak dzikie strumienie na przyległe miejsca i okolicy, i nie oszczędzając ani Turka ani chrześcianina idą tylko za wrodzonym popędem do mordu i łupieży. Kto miał sposobność zwiedzić kraje, gdzie broili dawniej i broją dziś jeszcze Czarnogórcy, przyświadczy temu opisowi z własnego przekonania. Plagę tego narodu rozbójniczego za mało wszakże zna jeszcze Europa, a za długo cierpi ją cywilizacya. Potrzeba tylko zwiedzić Raguzę, przed murami twierdzy jeży się całe miasto ruin gruzów, składając głośne i niezbite świadectwo okrucieństw Montenegrynów. Takie same dowody barbarzyństwa czarnogórskich sąsiadów przedstawiają się wzdłuż całej granicy austryackiej. Można się także zapytać mieszkańców pojedyńczych odosobnionych mieszkań, dlaczego tak grubym murem otaczają swe domy, do czego wznoszą terasy, wieże, strzałczany, naco tak troskliwie zaopatrują się w broń i amunicyę, na wszystko jedną tylko otrzyma się odpowiedź: Każdej nocy mogą napaść Czarnogórcy. A przecież była to Austrya, która w roku 1853 wysłała hr. Leiningen do Stambułu, zabraniając Turcyi wszelkich kroków zaczepnych przeciw temu narodowi zbójeckiemu.“ Nakoniec pisze *Gazeta austryacka*. Austrya jest w najświętszem prawie, położyć raz na zawsze koniec łupieztwu i zuchwalstwu Montenegrynów.

## Azya.

(Doniesienia z Indyi i Kochinchiny.)

Dziennik *Calkutta Englishman*, z 24. grudnia wyjaśnia stan rzeczy w Indyach w następujących wyrazach. W ostatnich czternastu dniach nie wydarzyły się żadne ważne wypadki; jednak okazuje się z urzędowych raportów, że nasze wojska biorą górę i że tylko w prowincyi Audy możemy oczekiwać stanowczego oporu. Podbicie tego królestwa odłożono na później. Jak słychać, udaje się naczelny wódz do Futtyguru, by rozpędzić powstańczego Nawaba i

jego sprzymierzeńców, przywrócić komunikacye z północnemi prowincyami i stłumić w Rohilkundzie żarzący pod popiołem ogień powstania. Tym sposobem oczyści się kraj tak dalece, że będzie można przedsięwziąć działania na Luknow. Te działania wesprze Jung Bahadur na czele 10.000 żołnierza. Powstańcy zgromadzili się w Luknowie i robią przygotowania do zaciętego oporu. Nie mogąc spodziewać się przebaczenia, będą trzymać się niezawodnie jak tylko będą mogli najdłużej. Ci co znają kraj ten dobrze, sądzą, że w innej części tego kraju nie znajdą Anglicy wielkiego oporu. Twierdze jednak, które naczelnicy i Czukblidary utrzymywali zwykle w stanie obronnym, aby bronić się przeciw własnemu królowi, muszą być zburzone, a posiadanie dział i broni wszelkiego rodzaju surowo zakazane. Czyli to da uskutecznić się w ciągu teraźniejszej zimnej pory roku jest bardzo wątpliwe; zaś byłoby niebezpiecznem i wcale nie radzi się narażać angielskie wojska na nową kampanię wśród upałów albo w deszczowej porze roku. Jest zatem prawie niewątpliwem, że upłynie rok jeszcze cały, nim angielska chorągiew powiewać będzie zwycięzko nad każdem miastem i wioską naszych indyjskich posiadłości. Obecnie niejesteśmy, jak głoszą niektóre angielskie dzienniki, w Kalkucie oblężeni, jednak regularna komunikacya z zachodniemi prowincyami jest prawie zupełnie przerwaną.— Dziennik *Pays* zawiera wiadomości z wschodniej części Indyi aż po dzień 15. listopada: Wiadomości z Kochinchiny i Tongkingu są bardzo smutne. Prześladowania chrześcian są straszniejsze jak były kiedykolwiek. Rząd Anamy ustanowił w stolicy sąd, któremu poruczona jest dyrekcya prześladowania chrześcian. Na wezwanie tego sądu obchodzili się Mandaryni z chrześcianami w najokrutniejszy sposób, i wiele podejrzanych osób więziono dla tego, że nie chcieli podać znanego im mieszkania poszukiwanych misyonarzy. Kraj cały znajdował się zresztą w stanie największego zaburzenia. — Bandy zbójeckie, które z Chin nadciągnęły, pustoszyły południowe prowincye.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Medyolan,** 7. lutego. Dziś spraszany bal wielki u dworu, na który rozesłano przeszło 900 kart. Dnia 3. b. m. umarł w 83 roku życia nad jeziorem komeńskiem margrabia Giulio Beccaria, syn sławnego autora rozprawy *dei delliti e delle pene*.

**Turyn,** 5go lutego. Feruk Chan oddawał wczoraj wizytę prezydentowi ministrów. Słychać, że minister sprawiedliwości Leforesta ma wkrótce wystąpić z gabinetu. Pomiędzy wczorajszemi nawrotnemi wyborami utrzymał się także Carlo Farini.

Jak donoszą z Genuy uchwalono już stanowczo co do zasady, aby różne towarzystwa do założenia genueńskiego Lloyda zlały się w jedno ciało.

**Rzym,** 2. lutego. Na wczorajszym wieczorze u francuskiego posła znajdowali się wszyscy kardynałowie, książę Mikołaj Nassauski, ciało dyplomatyczne, dygnitarze kościoła, senator Rzymu, wyższa szlachta, francuski i papieski korpus oficerów i wielka liczba obecnych w Rzymie znakomitych cudzoziemców. Papież przyzwolił na założenie bezimiennego towarzystwa kopalni soli i cyny przy Ostia.

## Wiadomości handlowe.

**Lwów,** 9. lutego. Na dzisiejszy targ przypędzono z Gołogór 27 sztuk, z Dawidowa 2 stada po 20 i 14 sztuk, z Krzywczyc 2 stada po 30 i 38 sztuk, z Bóbrki 2 stada po 16 i 15 sztuk, z Rohatyna 24 sztuk, z Szczerca 2 stada po 17 i 9 sztuk, z Zbaraża 2 stada po 27 i 40 sztuk, a z Rozdołu 3 stada po 7, 7, i 9 sztuk, — więc razem 300 wołów. Z tej liczby sprzedano, jak nam donoszą, na targu 220 sztuk na potrzeb miasta i płacono za woła, mogącego ważyć 240 ℔ mięsa i 26 ℔ łoju, 41r.30kr.; sztuka zaś, którą szacowano na 380 ℔ mięsa i 50 ℔ łoju, kosztowała 63r. 30kr. mon. konw.

## Kurs lwowski.

Dnia 6. lutego.

| | | gotówką | | towarem | |
|---|---|---|---|---|---|
| | | złr. | kr. | złr. | kr. |
| Dukat holenderski . . . . . . . . . | mon. konw. | 4 | 43 | 4 | 46 |
| Dukat cesarski . . . . . . . . . | „ „ | 4 | 46 | 4 | 49 |
| Półimperyał zł. rosyjski . . . . . . | „ „ | 8 | 15 | 8 | 20 |
| Rubel srebrny rosyjski . . . . . . | „ „ | 1 | 36 | 1 | 37 |
| Talar pruski . . . . . . . . . . . | „ „ | 1 | 32 | 1 | $33\frac{1}{2}$ |
| Polski kurant i pięciozłotówka . . . | „ „ | 1 | 10 | 1 | 11 |
| Galicyj. listy zastawne za 100 złr. | bez kuponów | 78 | 57 | 79 | 42 |
| Galicyjskie obligacye indemnizacyjne | bez kuponów | 78 | 15 | 78 | 45 |
| 5% Pożyczka narodowa . . . . . | bez kuponów | 84 | 15 | 85 | — |

## Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 9. lutego.

Oblig. długu państwa 5% $81\frac{15}{16}$; losowane obligacye 5% —; obligacye długu państwa $4\frac{1}{2}$ % —; — 4% —; — 3% —; $2\frac{1}{2}$% —; pożyczka loter. z r. 1834 —; z r. 1839 132; z r. 1854 —; poż. nar. z r. 1854: $84\frac{15}{16}$. Oblig. banku —. Akcye bankowe $990\frac{1}{2}$. Akcye zakładu kredytowego 248. Akcye kolei półn. po 1000 złr. $1787\frac{1}{2}$ Austr.-franc. akcye kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wpłatą — —; kolej żelazna lomb.-wenecka —. Akcye kolei nadciskiej $201\frac{1}{2}$. Kolej cesarzowy Elżbiety $205\frac{1}{4}$. Kolej połud. półn. komunikacyjna 190. Akcye żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 555. Akcye żeglugi parowej Lloyda po 500 złr. 390. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego po 500 złr 620. Galic. listy zast. 4% —. Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; detto galicyj. $78\frac{3}{4}$. detto węgierskie —, — Amsterdam —. Augsburg $106\frac{1}{2}$ l. Bukareszt 269. Konstantynopol —. Frankfurt $105\frac{5}{8}$. Hamburg 78. Lipsk —. Liwurna —. Londyn 10 — 19. Medyolan $105\frac{1}{8}$. Marsylia $122\frac{3}{4}$. Paryż $123\frac{3}{8}$. Agio duk. ces. $7\frac{1}{2}$.

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9. lutego.

Hotel rosyjski: PP. Kutkowski Wład., z Czerlan. — Stankiewicz Stef., z Podlisek. — Postrucki Klemens, z Putiatyma.

Hotel Langa: PP. Schönecker August, c. k. rotm., Br. Schloessing, c. k. pułkownik i Hr. Palfy Leopold, c. k. porucznik, z Gródka.

Hotel europejski: PP. Br. Multik, c. k. rotm., z Stoknicy. — Tchórznicki Kazimirz, z Nadyb.

Hotel angielski: PP. Mascha Wojciech, c. k. porucz. z Stanisławowa.— Bako de Hette Karol, z Manasterzysk. — Blum Jan, c. k. kap., z Stryja. — U Matlachowskiego: P. Bogdanowicz Józef, z Rekliniec.

## Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 9. lutego.

PP. Backo de Hette Karol, do Manasterzysk.— Gorajski Wład., do Rosyi.— Yunga Konst., do Zapola. — Kępski Ludwik, do Piwowszczyzny. — Kotkowski Wład., do Czerlan. — Kieszkowski Józef, do Sanoczan. — Krzysztofowicz Kaj., do Załuża. — Kaleath Fr., c. k. rotm., do Łancuta. — Paluszyński Józef, do Ulicka. — Męczyński Fr., do Huty zielonej. — Obniski Wiktor, do Mycowa.— Rylski Eustach, do Ostrowa. — Romer Hieronim, do Grabowca. — Siemianowski Alexander, do Siemiginówki.— Wiktor Tadeusz, do Świrza. — Zabilski Józef, do Przewodziec.

## Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

*Dnia 8. lutego.*

| Pora | Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum. | Stopień ciepła według Reaum. | Stan powietrza wilgotnego | Kierunek i siła wiatru | Stan atmosfery |
|---|---|---|---|---|---|
| 7. god. zrana | ‴ 332.52 | — 11.2° | 89 7 | wschodni sł. | pochmurno |
| 2. god. popoł. | 332.60 | — 6.2° | 75 0 | połu.-wsch „ | „ |
| 10.god. wiecz. | 333.00 | — 8 2° | 92.4 | „ „ | „ |

## TEATR.

*Dziś* na scenie polskiej: „**Nikt mnie nie zna,**“ komedya w 1 akcie hr. Alex. Fredry, i „**Okrężne**“, komedya ze śpiewami w dwóch aktach Józefa Korzeniowskiego.

# KRONIKA.

Ostatnia lista składek z wykupna kart uwalniających od powinszowania nowego roku 1858.

Złożyli: pani Heusler 30k., pp. Filipowski 30k., Sendermann 15k., Komora 30k., Stefani 20k., dr. H. M. Schmidt 1r., pi. Kunaszowska 20k., pi. Dzieduszycka 2r., K. H. 20k., hrabina Sołtykowa 2r., pi. Bratkowska 24k., dr. Schreter 2r., Dobrowolski 1r., Osmólski 1r., imxx. kanonicy: Manasterski 5r., Hirschler 1r., Mossing 1r., Gałdecki 5r., Ostrawski 5r., Gojdan 5., Szeligowski 2r., Jasiński 5r., Lisiecki 5r., imxx. proboszczowie: Pertak 1r., Kiejnowski 1r., Solecki 1r., Skibiński 1r., Silwester 20k., Formaniosz 1r., Krassowski 1r., Waśniewski 1r., Kuczkowski 1r., Skrzyszowski 1r., Kolny 1r., konwent OO. Bernardynow 1r., konwent OO. Dominikanów 2r., Szumowski 30k., Koczorowski 30k., Kajetan Waśniewski 30k., Kobyliński 30k., pi. Kurz 2r., pi. Bervison 30k., Erben 20k., Karol Comber 10k., Andrzej Comber 10k., pi. Aszperger 2r., Müller 10k., Smochowski 30k., Nowakowski 30k., Wojciech Jurkiewicz 5r., pi. Fredro 1r., pi. Peikert 1r. Razem 74r. 49k. Do tego z ostatniej listy 1228r. 14kr., wynosi ogółowa suma 1303 złr. 3 kr. m. k.

— Na rozporządzenie Jej Mości Cesarzowej wdowy Karoliny Augusty odbyła się w Wiedniu dnia 6. b. m. o godzinie 11. rano w kaplicy nadwornej uroczystość orderu krzyża gwiaździstego.

— Z wiedeńskiego obserwateryum spostrzeżono dnia 23. stycznia tego samego kometę, którego w Berlinie odkrył p. Bruhn dnia 11. stycznia. W dniu 23. stycznia można go było widzieć bardzo tylko słabo, wydawał się tylko jak okrągła mgła o dwu minutach w przecięciu i bez miotły. Według obliczeń p. Bruhna ma to być ta sama gwiazda, co w 1785 roku; potrzebuje zatem na odbycie swej drogi 70 do 75 lat.

— Zamarznięty stawek w bulońskim lasku pod Paryżem zwiedza obecnie codziennie do 10.000 miłośników ślizgania na łyżwach. Ten stawek jest teraz ulubioną przechadzką Paryżan.

— Jak donosi Bostoński dziennik, wychodzi obecnie w zjednoczonych stanach 3754 dzienników, z tych 613 w nowym Yorku, 418 w Pensylwanii, 393 w Ohio, 221 w Illinois, i 225 w Massachusets. W państwach niewolniczych wychodzi w Wirginii 138 dzienników a 100 w Misouri.

— W Volkenhain na Szląsku skazał sąd dziesięcioletniego chłopca na pięć lat więzienia za rozmyślne morderstwo. Wyrok sądowy mówi: Ludwik Hübner w wieku lat 10, chcąc się zemścić za pobicie swej siostry, zwabił pięcioro dzieci sąsiada, i pod pozorem zabawki zamknął je w skrzyni, a sam siedział na wierzchu, póki ich w zamknięciu nie podusił. Po spełnieniu tej zbrodni bawił się w orła.

**Rozmaitości nr. 6.**

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Bohomolec Franciszek. Pisarz komedyi i Wydawca Monitora od roku 1764 do 1784.
2. Zbiory archiwalne: Vota Potockiego do kościoła w Podkamieniu.
3. Andrzej Dumont i jego prace.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*